№ 183. Czwartek 11. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. sierpnia.

Nieotrzymawszy dziś nocnej poczty wiedeńskiej musimy się ograniczyć na szczupłych wiadomościach telegraficznych, które przyniosły inne zagraniczne dzienniki.

Podług najświeższych wiadomości z Berlina z 9. b. m. ma Król pruski powrócić do stolicy państwa dopiero z początkiem września; przy końcu zaś września uda on się na obchód urodzin Królowej do Baden. — Gazeta krzyżowa dowiaduje się, że na dniu 9. b. m. przybędzie wojsko hanowerskie do Lauenburga, z czego możnaby wnosić, że Hanower nie myśli ustąpić w sporze z Prusami co do okupacyi księstw nadelbiańskich:

Berlingske Tidende z 8. b. m. donosi, że podczas zawieszenia broni będzie 15 pułków przeniesionych do Zelandyi, a z tych 5 do Kopenhagi. Już poprzednie telegramy donosiły o zwinięciu znacznych sił zbrojnych w stolicy i sprowadzeniu nawet zbytnich teraz pułków z Fionii, zapewne w obawie jakich zamieszek. Z tych ostrożności wojskowych możnaby zatem wnosić, że ludność niejest zadowolona teraźniejszym stanem rzeczy, i dzienniki tak miejscowe jak i zagraniczne nadmieniają już istotnie o panującem w Danii zniechęceniu i o nowych otuchach, jakie czerpie ztąd stronnictwo skandynawskie.

Francuzka *Patrie* podnosząc tę okoliczność, że warunki pokoju zostawiają Danii tylko 1,900.000 mieszkańców przewiduje, że nie pozostanie jej nic innego, jak tylko szukać kiedyś zbawienia w nowej unii kolmarskiej. Tak więc, powiada *Patrie*, może dzisiejszy pokój stać się tylko początkiem nowych zawikłań. A twierdzenia te popiera już poniekąd list z Londynu, nadesłany do ajencyi Hawasu. Podług niego bowiem miał rząd angielski otrzymać zawiadomienie, że niektóre stronnictwa w Danii chcą sprowadzić połączenie ze Szwecyą.

W Paryżu skończył się już 6go b. m. tak zwany proces trzynastu, w którym zawikłanych było kilka znakomitości politycznych i parlamentarnych a między tymi pp. Garnier-Pagés, Dreo, Juliusz Simon, Pelletan, Cremieux i Marie, oskarzeni o zawiązanie nieprawnego stowarzyszenia w celu agitacyi wyborczej. Po sześciogodzinnych rozprawach skazał sąd każdego z oskarzonych na karę pieniężną w kwocie 500 franków.

Wiadomość telegraficzna z Konstantynopola donosi, że wybuchło powstanie w okolicy Bagdadu. W pierwszem spotkaniu zostały pobite wojska tureckie, a dalszych wiadomości nie ma jeszcze, ani też wyjaśnienia przyczyn, które wywołały to powstanie.

W Tunecie nie polepszył się wcale stan rzeczy pomimo układu zawartego między Bejem tunetańskim a powstańcami. Podług listów z 31. z. m. zawiadomił Bej konzulów zagranicznych o zawarciu pokoju. Ci jednak oczekiwali jeszcze dalszych wiadomości o uspokojeniu kraju. Arabowie bowiem mają być niezadowoleni pokojem i oskarzają swoich dowódzców, że nie uzyskali oddalenia Chasnadara. Przytem powstał rodzaj wojny domowej między miastem Souche i otaczającemi je wioskami, skutkiem czego admirałowie francuzki i włoski wysłali w tę okolicę dwa okręta. Konzul francuzki p. Beauval wydał nowy okólnik, w którym oświadcza, że Francya nie zezwoli na żadną interwencyę, mająca zmienić w czemkolwiek dzisiejsze stosunki polityczne w Tunecie, a powodem do tego było wywieszenie chorągwi tureckiej w miejsce tunetańskiej.

II.

Lwów, 10. sierpnia. Milion złotych w walucie austryackiej, którego zebranie na akcye jak w wczorajszym artykule wstępnym wykazaliśmy, w Galicyi nie byłoby niemożliwem, kapitał to zaiste nie wystarczający ani do ostatecznego ufundowania banku dla rolnictwa w kraju naszym, ani do zaspokojenia potrzeby kraju w pełnej wysokości. Ale milion ten wystarczy do pierwszego ukonstytuowania się zakładu; z milionem gotówki w ręku już bank czynności swe, acz z razu do mniejszych rozmiarów ograniczone, rozpocząćby mógł. Spodziewać się zaś można, iż pierwiastkowy ten kapitał wkrótce znaczniebу się powiększył. Bo najprzód emisya akcyj bankowych nie ograniczyłaby się do sumy jednego miliona złotych austryackich, która jedynie jako pierwiastkowy kapitał niezbędnie potrzebny do zawiązania instytucyi i wprowadzenia jej w życie uważać można. Przy znacznych korzyściach, jakie zakład podobny dla akcyonaryuszów nastręcza, znajdą się kapitaliści obcy a nawet i zagraniczni, którzy rozbiorą daleko większą liczbę akcyj, niżeli ta która przez Galicyę samą w jej własnym interesie, z samego początku rozebrana byćby musiała. Widzimy codziennie kapitały francuskie i angielskie użyte do zakładania instytucyj kredytowych we Włoszech, Szwajcaryi. Francuzi właśnie teraz przystąpili z kapitałem 12 milionów franków do założenia banku kredytowego w Zurychu, Anglicy budują u nas drogę żelazną lwowsko-czerniowiecką, założyli już dwa banki międzynarodowe w Wiedniu. Wszystko zaś zapowiada, że w najbliższym już czasie zwiększy się ruch ten kapitałów zagranicznych ku rozległym dziedzinom monarchii austryackiej, tak bogatym w pierwiastkowe dary przyrody, do których wydobycia tylko pomocy kapitału potrzeba. Wkrótce bowiem ustanie przeszkoda, która dotąd napływ obcych kapitałów tamowała. Przeszkodą tą była chwiejna wartość waluty austryackiej, obok której żaden zakład finansowy w oczach kapitalistów zagranicznych nie mógł mieć pewnej wyrachowanej podstawy. To się zaś już kończy i wkrótce skończy się zupełnie, bo już w roku 1866, a zatem za niespełna dwa lata noty banku narodowego austryackiego nie będą miały przywileju przymusowego obiegu, a bank ten noty jak odtąd wydawać będzie, i w każdej chwili na srebro wymieniać je będzie obowiązany. Wątpić zatem nie można, że kapitaliści zagraniczni chętnie przystąpią do zakładu finansowego w Galicyi, nastręczającego im sposobność do nader korzystnego użycia swych kapitałów. Wszakże Galicya cała, nieprzerwaną siecią dróg żelaznych z zachodem złączona, bliżką jest dziś Londynu i Paryża, głównych tych punktów aglomeracyi kapitałów europejskich. Hipoteki w niej uregulowane, własność ziemi ostatecznie ustalona, wymiar sprawiedliwości zabezpieczony; nie masz zatem żadnej przeszkody, któraby elokacyą obcych kapitałów w Galicyi tamować mogła. Wszystko więc zapowiada, iż akcye przyszłego banku lub zakładu kredytowego dla rolnictwa w znacznej wysokości przez obcych a nawet i zagranicznych kapitalistów rozebraneby zostały. Prócz tego zakład nasz zwiększyć będzie mógł siły swoje pieniężne przyjmowaniem kapitałów na rachunek bieżący, jak to czynią wszystkie zakłady podobnego rodzaju; zwiększy je nadto kredytem, który w innych bankach i zakładach finansowych pozyska i z czasem kredyt ten swój ustali. Na tej to głównie drodze postępuje austryackie towarzystwo eskontowe, o którym w wczorajszym artykule wspomnieliśmy; stara się ono o nabycie kapitałów na niższy procent, wypożycza je za wyższym procentem, w ten zaś sposób postępując oględnie i z znajomością stosunków i ludzi, według ostatnich swych sprawozdań obraca siedmkroć większa sumą niż własny jego kapitał wynosi, i tak dobrze na tem wychodzi, iż akcyonaryuszom swym blizko 10 procentowe dywidendy wypłacać może. To co dla handlu i przemysłu w Wiedniu się robi, to samo w Galicyi dla rolnictwa zrobić można, które raz jeszcze powtarzamy, dziś nie jest niczem, jeno pewnym rodzajem przemysłowego przedsiębiorstwa, to jeszcze mającego za sobą, iż jeżeli zyski z niego nader są ograniczone, to znów i ryzyko w niem jest mniejsze, zwłaszcza dziś kiedy od ognia, od gradobicia a nawet od pomoru bydła zabezpieczyć się można. W zastosowaniu i w praktyce uwzględnić zaiste potrzeba różnicę położenia rolnika, surowe ziemiopłody z ziemi wydobywającego, od położenia właściciela zakładu fabrycznego, który gotowe już materyały przerabia, kapitałowi zatem swemu częstszy obrót nadać może. Ale i ta różnica równoważy się tem, iż fabrykant wyroby swoje zwykle tylko na kredyt z krótszym lub dłuższym terminem pozbywać może, kiedy rolnik to co z ziemi wydobył lub na gruncie przerobił tylko za gotową przedaje zapłatę. Łatwiejszem zaś jest ocenienie wypłacalności rolnika niż przemysłowca lub kupca, bo już sam wykaz tabularny posiadanej realności pewną jest pod tym względem skazówką. Idzie więc tylko jeszcze o regularność wypłat, która wszędzie koniecznym i nieodzownym jest warunkiem wszelkich bankowych czynności. Do tej zaś regularności rolnicy u nas po większej części zaiste dotąd nie przywykli. Mając do czynienia z lichwiarzami, którzy ich wygórowanemi niszczą procentami, nie kwapią się o regularne zadość uczynienie pieniężnych swych zobowiązań, pomimo całego rygoru prawa wexlowego. Ale i toby się zmieniło, bo każdyby poznał, że w stosunkach z bankiem lub zakładem kredytowym dla rolnictwa, stawienie się w słowie w własnym jego jest interesie, zapewnia mu bowiem na przyszłość pomoc, która go ze szponów lichwy wyswobodzi. Mamy tego przykład w towarzystwie kredytowem ziemskiem, które na nieregularność wpływów uskarżać się nie może, chociaż dawniej opłata procentów prywatnym wierzycielom zwykle często zalegała. Słowem przy znajomości stosunków krajowych, przy znajomości natury obrotów finansowych, trudności jakie się w praktyce wykażą, pokonać się dadzą i zakład kredytowy dla rolnictwa równie jak instytucye podobne dla handlu i przemysłu prosperować może. Ale pierwiastkowe jego założenie z kraju samego powstać musi, bo, raz to jeszcze powtarzamy, nikt nam nie dopomoże jeżeli sami sobie pomódz nie zdołamy.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 9. sierpnia. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieżące.*) *Najjaś. Pan* przybył wczoraj z rana z Schönbrunnu

do Wiednia i udzielał posłuchania wielu osobom prywatnym. Między innymi przyjmował także kardynała *Rauschera*, który przedwczoraj wieczorem powrócił z swojej podróży wizytacyjnej. — Arcyksiążę *Karol Ferdynand* przybył tu z Berna i zaszczycony został wczoraj przed południem odwiedzinami Jego Mości Cesarza.

Baron *Maxymilian Gagern* zachorował w podróży swej do Styryi powołał do siebie swoją małżonkę i zaufanego lekarza.

(Sprawy duńskie.) ***Presse*** wiedeńska pisze: W artykule preliminarzy pokoju, kwestya czy właściwe układy o pokój mają się toczyć w Wiedniu czy w Berlinie, została rozstrzygnięta na korzyść Wiednia. Dzień w którym rozpoczną się układy nie jest jeszcze widomy. Zdaje się, że reprezentanci Danii czekają jeszcze na instrukcye.

Słychać, że koszta wojenne wyprawy w Księstwach nadelbiańskich obliczyły Prusy na 16 milionów talarów. Ponieważ jak wiadomo Austrya żąda 10 milionów talarów, przeto ogólna suma kosztów wojennych wynosi 26 milionów talarów. Te koszta według preliminarzy pokoju mają ponosić Księstwa. Prusy jednak chciałyby zamiast wynagrodzenia kosztów zatrzymać dla siebie Lauenburg; jeżeli Austrya na to przystanie, i nie zajdą inne przeszkody, Księstwa Szleswik i Holsztyn znacznie mniejszą sumę będą musiały zapłacić. Duńskie długi państwa, z wyjątkiem pożyczki zaciągniętej w r. 1863 na ostatnią wojnę, będą według preliminarzy pokoju rozdzielone na Danię i Księstwa w stosunku liczby ludności. Austryaccy politycy mają sobie robić nadzieję, że przy tej sposobności Austrya odzyska owe siedm milionów, które jej należą się od Danii jeszcze od r. 1851.

Baier. Ztg. z 31. lipca zawiera wiadomość, że p. Thüngen reprezentant Bawaryi przy związku otrzymał polecenie postawić wniosek, aby Prusy ustąpiły z Rendsburga i przywróciły Status quo ante. Postanowienie zaproponowania tego wniosku powzięto według *K. Z.* głównie za usilnem staraniem p. Beusta. Jednak poprzednio rząd bawarski zapytywał w tym względzie rządy związkowe, i miał powziąść przekonanie, że Bawarya w tej sprawie musiałaby stanąć całkiem osobno, ponieważ najbliżsi członkowie związku nie tylko nie chcą słyszeć o zerwaniu przymierza z Prusami, ale nawet Hanower oświadczył, że woli bezpośrednio porozumieć się z gabinetem berlińskim jak inaczej tę sprawę traktować. Do tego nadeszło oświadczenie Prus, że wojska pruskie pozostaną w Rendsburgu; ze względu więc na te stosunki, i na przewidywaną klęskę Bawarya miała postanowić zaniechać projektowanego wniosku względem ustąpienia Prus z Redsburga.

(Noty dyplomatyczne, który sprowadziły zawiązania negocyacyj pokojowych.) Gazeta wieczorna wiedeńska z dnia 8. b. m. zamieściła noty dyplomatyczne, które sprowadziły negocyacye pokojowe między Danią z jednej strony, a Austryą i Prusami z drugiej. Noty te opiewają w dosłownym przekładzie jak następuje:

Kopenhaga, 12. lipca 1864 r. Podpisany królewsko-duński prezes rady ministrów i minister spraw zewnętrznych ma zaszczyt i t. d. Gdy Król pan mój najłaskawszy postanowił szukać środków i sposobów dla zagodzenia smutnych obecnych zatargów i jednocześnie nowemi otoczył się doradzcami, przeto obowiązkiem jest podpisanego uczynić u rządów Jego Cesarskiej Mości Cesarza austryackiego i Jego królewskiej Mości Króla pruskiego potrzebne kroki dla dopięcia celu tego. Podpisany wypełniając niniejszym takowy obowiązek ma to przekonanie, iż Król, pan jego, nie na darmo położył nieograniczoną ufność w szlachetną przychylność Króla Jego Mości pruskiego (Cesarza austryackiego) sądzi przeto, iż nie pozostaje mu jeno udać się do łaskawego pośrednictwa Jego Excelencyi p. Bismarcka (hrabiego Rechberga) ażeby mogły być czynione kroki przedwstępne do zawarcia zawieszenia broni i rozpoczęcia negocyacyj pokojowych, oraz ażeby bezwłocznie wydany został rozkaz zawieszenia kroków nieprzyjacielskich na lądzie i na morzu. Podpisany dodając jeszcze uwagę, iż pismo podobnej treści wystósował do królewsko-pruskiego (cesarsko-austryackiego) gabinetu wystósowane zostało, ma nadzieję, iż przeciw powyższej propozycyi nic na zaporze stać nie będzie, pozwala sobie zatem i t. d. (Podpisano) *Bluhme.*

Karlsbad, 15. lipca 1864 r. Podpisany królewsko-pruski prezes rady ministrów i minister spraw zewnętrznych ma zaszczyt i t. d. Podpisany nie omieszkał przedłożyć bez zwłoki rzecz tę Jego królewskiej Mości Królowi, najłaskawszemu panu swemu; Król Jego Mość ożywiony życzeniem przywrócenia pokoju, porozumiawszy się z wysokim swoim sprzymierzeńcem Cesarzem Jego Mością austryackim, raczył upoważnić podpisanego do oświadczenia, iż rząd Jego królewskiej Mości gotów jest wysłuchać propozycyj rządu Króla Jego Mości duńskiego. Dla ułatwienia negocyacyj nastąpić mających, Król, podpisanego najłaskawszy Pan, nakazać raczył zawieszenie kroków nieprzyjacielskich na lądzie i na morzu do dnia 31go b. m., i zarazem wydał rozkaz do naczelnej komendy armii sprzymierzonej, ażeby skomunikowała się z naczelną komendą królewsko-duńską dla zawarcia właściwej umowy w tem przypuszczeniu, iż królewsko-duńska naczelna komenda udzielone sobie ma właściwe rozkazy. Podpisany korzysta z tej sposobności itd.

(Podpisano) *Bismarck.*

Wiedeń, 16. lipca. Podpisany minister domu cesarskiego i spraw zewnętrznych ma zaszczyt itd. Równie jak rząd królewsko-duński rząd cesarsko-austryacki ożywiony jest szczerą chęcią, ażeby obecny spór zagodzony został, przeto dla zadość uczynienia życzeniu Waszej Excelencyi rząd cesarsko-austryacki za porozumieniem się z sprzymierzonym królewsko-pruskim rządem wydał rozkaz, ażeby kroki nieprzyjacielskie na lądzie i morzu do dnia 31. b. m. zawieszone zostały, w tem przypuszczeniu, że i blokada jednocześnie zniesiona będzie. Rząd cesarsko-austryacki gotów jest do zawarcia zawieszenia broni i do rozpoczęcia negocyacyj pokojowych, jednak pod tym tylko wyraźnym warunkiem, iż Król Chrystian IX. zrzecze się na korzyść mocarstw sprzymierzonych wszelkich praw, które Jego król. Mość posiada do krajów od południowej strony Königsau położonych, i że Dania uzna ostateczne postanowienia, które co do księstw Szleswickiego, Holsztyńskiego i Lauenburgskiego przyjęte zostaną. Jeżeli rząd królewsko-duński przystąpić zechce do rozpoczęcia negocyacyj pokojowych na tej podstawie, w takim razie podpisany uprasza Jego Excelencyę pana przezesa rady ministrów, ażeby niezwłocznie pełnomocnika do Wiednia zesłać raczył. Podpisany z przyjemnością korzysta z tej sposobności itd. (Podpisano) *Rechberg.*

Włochy.

Turyn, 5. sierpnia. *(Z rady ministeryalnej. — Redukcya armii. — Zmiana w gabinecie. — Garibaldi. — Podróż księcia Humberta.)* Na odbytej przedwczoraj wielkiej radzie ministeryalnej, na której prezydował Król, a obecni byli prócz wszystkich ministrów także trzej naczelni jenerałowie, uchwalona została w zasadzie redukcya armii, i ministrowi wojny polecono wypracować plan redukcyi. Właśnie jednak sprzeciwiał się ten minister najbardziej redukcyi armii, i przeto nie można już dłużej powątpiewać o wystąpieniu jego z gabinetu. Oprócz trzech jenerałów, głosowali także prezydent ministrów i minister finansów Minghetti, tudzież ministrowie Peruzzi, Menotosa i Viposti-Verosta za redukcyą, wszyscy zaś inni mniej lub więcej przeciw projektowi. Pierwsza grupa odniosła po długiej walce zwycięstwo i tym sposobem został uchwalony ten środek; ale zarazem stała się także zmiana ministerstwa nieodzowną, i już temi dniami dowiemy się o tem coś bliższego.

Wiadomość podana w kilku dziennikach, jakoby Lamarmora miał objąć w miejsce jenerała della Rovere ministerstwo wojny, jest mylna, gdyż jenerał Lamarmora cierpi mocno na oczy i jest przeto na dłuższy czas niezdolnym do służby; a nawet udaje on się już temi dniami do Wiednia i Paryża dla zasięgnięcia rady tamtejszych okulistów. To pewna natomiast, że jenerał Della Rovere uda się na miejsce Lamarmory do Neapolu. Na następcę jenerała della Rovere w ministerstwie wojny upatrzono jenerała Menabrec, który teraz zawiaduje ministerstwem robót publicznych. Zresztą wzmocni się ministerstwo przyjęciem kilku szefów tak zwanej partyi pokojowej, a mianowicie wstąpią doń Lonza i Buoncompagni. O rozwiązaniu izby nie ma już teraz mowy, gdyż wspomnioną kombinacyą zapewni sobie ministerstwo znaczną większość.

Wiadomości z Kaprery o stanie zdrowia Garibaldego są wielce niepokojące. Jenerał jest fizycznie i moralnie złamany, i w najbliższych kołach jego panuje wielka obawa.

Książę Humbert wyrusza 12. b. m. w podróż swoją do Paryża, zkąd odwiedzi obóz pod Chalons. Z Paryża zamyśla książę odwiedzić później także dwory w Londynie i w Lizbonie.

Rzym, 4. sierpnia. *(Ojciec święty.)* Z Castel Gondolfo donosi *Gior. di Roma*, że dnia 1. b. m. przyjmował Ojciec św. Jego Excelencyę austryackiego posła barona Bacha. Dnia 2. b. m. robił Jego Świętobliwość wycieczkę do Nemi i obdarzył kościoły tamtejsze. Nemi było świetnie przystrojone, a ludność miasta i okolicy cisnęła się, by okazać Ojcu św. swoje uszanowanie i błagać o błogosławieństwo apostolskie.

Niemcy.

Frankfurt, 5. sierpnia. *(Posiedzenie sejmu związkowego.)* Na wczorajszem posiedzeniu sejmu związkowego odczytano kilka raportów cywilnych komisarzy związkowych i naczelnego komendanta związkowych wojsk exekucyjnych w Holsztynie, które odnoszą się po części do wypadków w Rendsburgu, a po części do spraw administracyjnych i finansowych. Odesłano wszystkie do połączonych wydziałów.

Wydziałowi dla sprawy konstytucyjnej Księstwa Holsztynu, oddano wniosek rządu heskiego względem pretensyi księcia Fryderyka Wilhelma Heskiego do niezwłocznego uznania jego Księciem Lauenburga, i oddania mu rządów tego Księstwa z zastrzeżeniem dalszych pretensyi do Królestwa duńskiego i połączonych z niem krajów.

W końcu zajmowało się zgromadzenie związkowe jeszcze kilkoma sprawami, odnoszącemi się do twierdz związkowych, i podaniami osób prywatnych.

(Depesza okólnikowa głównych mocarstw niemieckich.) Jak donosi *Const. Oestr. Ztg.*, wydały główne mocarstwa niemieckie depeszę okólną w sprawie konferencyi wiedeńskiej do dworów zagranicznych. Nie mają one jednak być identyczne i różnią się głównie sposobem oceniania stosunku tych mocarstw do związku. Depesza austryacka podnosi szczególnie wierną związkowi politykę i oświadcza, „że Austrya chce co do rozstrzygnięcia przyszłego losu Księstw iść ręka w rękę z rządami niemieckiemi.“ Jak Prusy chcą postąpić w tym względzie, wskazuje pogłoska, podług której ma gabinet berliński popierać najnowszą kandydaturę Księci Heskiego, pragnąc przywieść do skutku uznanie jego Księciem Lauenburga, któreby tenże odstąpił potem za wynagrodzeniem Prusom.

Dania.

Flensburg, 6. sierpnia. *(Wiadomości bieżące.)* Dnia dzisiejszego wydany został dwudziesty piąty zeszyt dziennika rozporządzeń dla Księstwa Szleswiku, i zawiera nominacyę barona Lederer, na c. k. komisarza cywilnego w Szleswiku. Obwieszczenie względem wprowadzenia go jest podpisane przez Królewicza Fryderyka Karola. — Sprawa hrabiego Stollberg Werningerode została o tyle załatwiona, że w wczorajszej tutejszej *Nordd. Ztg.* zamieszczono oświadczenie, iż okrzyk wzniesiony na cześć rzeczonego pana hrabi Stalberga zaraz po złożeniu hołdu nowemu c. k. austryackiemu komisarzowi cywilnemu dla Szleswiku panu baronowi Lederer, nie pochodził ze strony kompetentnej, lecz był zaimprowizowany przez osobę wówczas jeszcze nieznaną, która przewodniczącemu uroczystości była równie obcą jak i owacya.

Armia sprzymierzona jak się zdaje nic robi jeszcze żadnych przygotowań do większych zmian co się tycze wymarszu i demobilizacyi.

Wprawdzie widać niezwykłe ożywienie na gościńcach i w naszem mieście, ale te ciągłe olbrzymie transporta artyleryi nie mogą mieć innego celu, jak uzupełnienie znajdujących się tu wielkich parków artyleryi, ponieważ powoli wszystkie działa oblężnicze z Atzbüll i inne rekwizyta wojskowe są tutaj zgromadzane. Wczoraj dragoni pruscy przyprowadzili tu z Jutlandyi transport kilkuset koni rekwirowanych lub tytułem kontrybucyi zabranych. Słychać, że jeszcze do dwóch tysięcy koni jutlandzkich jest jeszcze w drodze i mają tu być dostawione temi dniami. Pojutrze ma nastąpić przeniesienie pierwszego pruskiego korpusu armii. — Sundewitt ma być tą razą szczególniej oszczędzany; w Flensburgu stoi jak zwykle jeden batalion piechoty, na wyspie Alsen dwa bataliony. Trzynasta dywizya będzie przeniesiona do południowego Szleswiku. W Rendsburgu pozostaną załogą dwa bataliony. Główna kwatera najwyższej komendy będzie przeniesiona 9. b. m. do Szleswiku, a dn. 8. będzie się znajdować w Flensburgu. — Jutro według doniesienia urzędowego mają tu przybyć z Kopenhagi dwa parowce duńskie, wynajęte na koszt rządu dla przewiezienia do ojczyzny 800 Szleswiczanów pozostających w armi duńskiej.

Królestwo Polskie.

(Jeszcze ochotnicy do powstania.) Od granicy Królestwa Polskiego piszą do Gazety Poznańskiej pod dniem 30go lipca:

Dnia 28. lipca pokazało się w okolicy Alexandrowa kilku ludzi, którzy zatrzymani przez patrol natychmiast się rozprószyli niestawiając oporu, chociaż byli uzbrojeni i silniejsi liczbą niż patrol. Jeden z nich pojmany opowiadał, że przybył z towarzyszami swoimi z okolicy Częstochowy nad granicę pruską, ponieważ im powiedziano, że z Prus ma wkroczyć dobrze uorganizowany korpus do Polski i wypędzić Rosyan. Do tego korpusu mieli przyłączyć się oni i kilka innych jeszcze mniejszych oddziałów, ażeby go wzmocnić. Jeniec ten był bardzo spokojny, a gdy mu przedstawiono, że z Prus nie mogą przyjść żadni ochotnicy, ponieważ granice są mocno obsadzone, odpowiedział on, że wie lepiej, iż Prusacy dawno odstąpili od granic, ponieważ musieli wyruszyć do walki przeciw Hanoweranom, Bawarom i Sassom, i przeto nie mogą stać u granic Polski.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 1. sierpnia. *(Zmiana w gabinecie. — Wiadomości bieżące.)* Do *Jener. Kor.* piszą: Były prezydent ministrów Cretzulesko, szczególniejszy ulubieniec księcia Kuzy, o którym mniemano, że po podróży Księcia do Konstantynopola obejmie znowu prezydenturę rady gabinetowej, wstąpił teraz jako minister sprawiedliwości i wyznań do gabinetu Kogalniczeana. Ponieważ Cretzulesco i Kogalniczeano byli dawniej otwartymi przeciwnikami, tedy uważają niektórzy wstąpienie Cretzulesca do teraźniejszego ministerstwa za akt patryotyzmu. Inni zaś utrzymują, że gabinet tuileryjski odradzał zmianę ministerstwa w tak krótkim czasie po przeprowadzeniu reform stanu, i że pan Cretzulesco musiał w braku prezydentury gabinetu poprzestać na dwóch korzystnych tekach.

Podróż księcia Kuzy na Konstantynopol do Paryża ma być istotnie rzeczą uchwaloną, jeźli minister finansów powróci z pomyślnym rezultatem co do projektowanej pożyczki. Jest to już od dawna życzeniem księcia Kuzy, przedstawić się osobiście Cesarzowi Napoleonowi, swojemu mistrzowi i protektorowi.

Dekretem Księcia została wreszcie zatwierdzoną uchwała rozwiązanej izby, którą wdowie po zamordowanym śród szczególniejszych okoliczności prezydencie ministrów. Barbu Catargiu, wyznaczona została roczna pensya w sumie 2000 dukatów.

Rząd skonfiskował dochody klasztoru Markutza, położonego w pobliżu Bukaresztu. Klasztor ten podarował w r. 1779 ówczesny metropolita Grzegorz familii Ypsilantego za rozmaite wyświadczone kościołowi przysługi, a zgromadzenie prawodawcze zatwierdziło tę darowiznę w r. 1836.

Kronika.

(Ukarani fiakrzy.) W lipcu r. b. c. k. dyrekcya policyi we Lwowie ukarała: za szybką jazdę fiakrów Nr. 1, 6, 9, 20, 50, za opilstwo i ekscesa fiakrów Nr. 3, 8, 45, za uchybienie zleceniom urzędowym dorożkarzy Nr. 32, 42, 58, 81, 102.

(Liczba gości kąpielowych w zdrojowiskach galicyjskich) w drugiej połowie miesiąca lipca 1864: Do Krynicy przybyło 251 osób w 114 partyach, z tych 209 osób z Galicyi i Krakowa, 41 osób z Królestwa Polskiego, 1 osoba z Ameryki. Odjechało 23 partyi z 32 osobami, ogółem było obecnych: 520 osób w 234 partyach; do Rzegestowa przybyło 29 osób w 15 partyach, wszystkie z Galicyi, ogółem było obecnych 74 osó w 40 partyach; — do Szczawnicy przybyło: 148 osób w 112 partyach, między temi 91 osób z Galicyi i Krakowa, 4 osoby z innych prowincyi austryackich, 46 osób z Królestwa Polskiego, 5 osób z Prus, 2 osoby z Belgii, ogółem było obecnych 353 osób; do Rabki przybyło od 15. czerwca do końca lipca 1864: 80 osób w 36 partyach, z tych 79 osób z Galicyi, 1 osoba z Anglii.

(Pomnik uwieczniający odwiedziny Króla hiszpańskiego we Francyi.) Na pamiątkę odwiedzin Króla hiszpańskiego we Francyi będzie postawiona piramida pod Irun na granicy hiszpańskiej z napisami odnoszącemi się do odwiedzin Króla Franciszka, tudzież inauguracyi kolei żelaznej w północnej Hiszpanii, i wielkiego tunelu przez Pyreneje, stwierdzającego dumne słowa Ludwika XIV.: „nie masz Pyrenejów.“ — W galeryi zwierciadlanej zamku w Wersalles będzie odegrany dramat „Psyche“ w ten sam sposób, jak był przedstawiony po raz pierwszy w tymże teatrze za Ludwika XIV.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 6go. sierpnia. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Sanockim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Rymanów		Dynów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	30	3	43	2	82	1	25	3	.	3	10
„ żyta . . .	2	16	2	25	1	95	2	25	2	40	2	17
„ jęczmienia .	1	85	2	15	1	55	2	10	2	.	2	.
„ owsa . . .	1	43	1	79	1	43	1	57	1	80	1	55
„ hreczki . .	.	.	2	50	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	.	60	.	.	.	96	.	.	.	60
Cetnar siana . . .	1	85	2	30	1	63	3	.	.	.	1	60
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	22	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	6	30	5	24	5	.	7	.	5	70
„ „ miękkiego	3	.	4	42	4	10	2	50	3	.	3	95
Funt mięsa wołowego	.	12	.	14	.	12	.	12	.	12	.	12
Mas okowity . . .	.	64	.	80	.	80	.	55	.	68	.	70

Wiedeń, 9. sierpnia. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 602 wołów węg., 2239 galic. i 186 krajowych. Z tego sprzedano na potrzebę miejscową 1684 sztuk, na prowincyę 1276 sztuk, poza obrębem targu 10 sztuk. Waga szacunkowa 1 sztuki wynosiła 540 do 690 ℔ płacono za 1 sztukę 132 złr. do 171 złr. za cetnar 24 złr. 25 c. do 26 złr. 25 c.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 9. sierpnia. *Jen. kor.* pisze: Chociaż po wczorajszem doniesieniu naszem o zupełnem zniszczeniu tak zwanego polskiego rządu narodowego jest już prawie niepodobną dalsza czynność trybunału rewolucyjnego, pokazuje się przecież z listu, który otrzymujemy dziś z Paryża, że emigracya polska niedaje się tem wcale obałamucać i ogłasza dokumenta, wydawane w imieniu dawno już nieistniejącego rządu narodowego, w których uchwalone są znowu niektóre zmiany w organizacyi zagranicznej. Najciekawszem przytem jest to, że Książę Adam Sapicha, niepodawszy się wcale do dymisyi, został nagle usunięty od wszystkich swoich rewolucyjnych godności i urzędów. Czerwoni pomiędzy emigrantami polskimi, — gdyż widocznie oni to sprowadzili najnowszą zmianę w zarządzie spiskowych, — okazują się przeto nie bardzo wdzięcznymi za ofiary, jakie ponosił dla nich Książę Sapieha. Na następców jego przeznaczeni są starsi emigranci Jan Kurzyna i Alex. Guttry. Pierwszy będzie nosić tytuł „pełnomocnego reprezentanta rządu narodowego zewnątrz Rosyi“, i pełnomocnictwa jego są bardzo obszerne. Może on bowiem z wyjątkiem wojskowych usuwać wszystkich za granicą funkcyonujących urzędników narodowych, także może ze wszystkich kas narodowych bez ograniczenia sumy podnosić pieniądze, a nakoniec przeciw jego wyrokom nie ma żadnej apelacyi. Słowem nadane mu zostały wszystkie prerogatywy dyktatora, i nie powiedziano tylko wyraźnie, czy będzie miał także władzę nad życiem lub śmiercią. Guttremu nadano tylko tytuł komisarza dla Francyi i Anglii. Inni ajenci (dla Włoch, Szwajcaryi i t. d.) zostali usunięci od swoich urzędów, i dalsze ich użycie będzie zależało od woli Kurzyny.

Randers, 8. sierpnia. Dzisiejszy dziennik urzędowy zawiera obwieszczenie jenerała Falkensteina z 6. b. m., które oznajmia: że rząd wojskowy Jutlandyi przeniesiony będzie 8. b. m. do

Aarhuus, a jenerał-lejtnant Planski będzie zastępował jenerał-lejtnanta Falkensteina w czasie podróży jego za urlopem.

Londyn, 7. sierpnia. *Jen. Kor.* otrzymała ciekawą śród teraźniejszych stosunków wiadomość, że Król belgijski spodziewany jest z powtórną wizytą u dworu angielskiego i to już w najkrótszym czasie. Równocześnie oczekują w Londynie przybycia znakomitego francuzkiego dyplomaty w nadzwyczajnej misyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

Hotel George: PP. Guzkowski Kaj., z Nowegomiasta.
Hotel Langa: Haupt Karol, c. k. porucznik, z Rzeszowa.
Hotel angielski: Trebir Hil., z Łonia. — Lanczy Hen., z Przeziwowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.76	+ 13.1	83.1	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	323.20	+ 19.8	68.9	zachodni „	pochmurno
10.god.wiecz.	323.91	+ 13.0	80 8	„ „	„

Po południu burza 0.‴25.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w lipcu 1864 r.

Średni stan barometru był 324‴836 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 328‴55 d. 31. wieczorem.
Najniższy 322‴28 d. 20. zrana.
Srednia temperatura była + 13°60 R.
Najwyższa + 22°4 d. 26. w południe.
Najniższa + 5.°8 d. 8. zrana.
Średnie ciśnienie pary było 4‴927 miary paryskiej.
Największe 6‴60 d. 26. wieczorem.
Najmniejsze 3‴73 d. 2. wieczorem.
Średnia wilgoć powietrza wynosiła 76.70 pr. C.
Największa 91·8 d. 5. zrana.
Najmniejsza 52.2 d. 11. w południe.

Dni całkiem pogodnych było —, mało pochmurnych 3. bardzo pochmurnych 25, całkiem posępnych 3, mgła —, burze były w 3 dniach, grad —.

Deszcz padał w 24 dniach, największa ilość deszczu spadłego w 24 godzinach wynosiła 20‴13, w całym miesiacu 83‴17.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 12, półn.-zach. 12, zach. 65, zach.-połud. 2, połud. 1, połud.-wsch. —, wsch. —, półn.-wsch. 1, siła jego była w ogóle mierna.

W porównaniu z normalną przeciętną miesięczną było:

Ciśnienie powietrza o 0.‴924 mniejsze, temperatura powietrza o 0.‴93 niższa, śiśnienie pary o 6.‴512 mniejsze, wilgoć powietrza o 3.32 pr. C. wieksza, osad atmosferyczny o 41‴00 wyższy.

Dr. R.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: **„Hutmacher und Strumpfwirker“**, komedya ze spiewami w 2 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 10. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	36½	5	43½
Dukat cesarski	„ „	5	38	5	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	30	9	45
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	77
„ papierowy rosyjski	„ „	1	55	1	56
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	90	75	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	64	79	64
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	90	75	65
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	25	81	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	252	25	256	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	75
5% pożyczka narodowa	80	75
Losy z 1860 roku	96	40
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	196	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	60
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	46

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. sierpnia.

[illegible] (za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.—	68.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.60	97.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 55	80.65
od kwiet. do paźd. po 5%	80.65	80.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.60	72.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.60	72.80
dtto. po 4½%	64.—	64.25
dtto. „ 4%	56.75	57.25
dtto. „ 3%	42.75	43.25
dtto. „ 2½%	36.—	37.50
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.—	159.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155 50	156.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.—	90.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96 20	96.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.30	98.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68.—
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	56.50	57.—
„ 3½%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.50	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	95.—	96.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	75 —	75.25

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.60	74.—
Kroacyi i Slawonii	75.75	76.25
Galicyi	74.75	75.25
Siedmiogrodu	72.50	72.80
Bukowina	72.50	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.50	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25
3. Akcye. (Za sztukę.)		
Banku narodowego	784.—	786.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.60	194.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	615.—	617.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1874.—	1876.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	197.—	197 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131 50	132 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122.75	123 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246.—	247.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	251.—	251.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	35.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	708.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	235.—	237.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	141.—	143.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	452.—	454.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	460.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	285.—	290.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154.50	155.—
4. Listy zastawne. (za 100 zł.)		
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	92.25	92.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.15	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.—	83.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.50	114.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	113.75	114.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.75	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.50	93.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.—	97.50

6. Losy.	pien. (za sztukę.)	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.90	129.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.56	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	30.75	31.25
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	25.50	26.—
St. Genois „ 40 „ „	25.50	26.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.70	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17 25
Keglevicha 10 „	13 —	13 20
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.60	96 60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.70	96 75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 —	86 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.30	45 40
Londyn za 10 ft. szt.	114.70	114.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.45	45 45
Marsylia za 100 fr.	45.55	45 60
Paryż za 100 fr.	45.60	45.65
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.		
Dukaty ces. men.	5.47½	5 48½
dtto. pełnej wagi	5.47½	5 48½
Korona	15.85	15.90
20frankówka	9.23	9.24
Rosyjski imperyał	9.44	9.46
Talar związkowy	1.70½	1.71
Srebro	113.50	114.—
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.